

## Od Redakcji

Przez ostatnich 17 lat w tym miejscu czasopisma „Quart” zamieszczany był wstęp jego pomysłodawcy, założyciela i redaktora naczelnego – prof. Waldemara Okonia. Obecnie prof. Okoń, kończąc w tym roku 70 lat, przechodzi na emeryturę, lecz nie zamyka współpracy z Instytutem Historii Sztuki. Tę okoliczność grono jego współpracowników i przyjaciół postanowiło uczcić poświęceniem mu numeru specjalnego naszego kwartalnika. Powstał obszerny zbiór artykułów, a właściwie księga pamiątkowa, która wskazuje na wyjątkowość kręgu osób i tematów wytworzonego przy współudziale Profesora. Na tę niepowtarzalną wartość składają się m.in. zdolność do pogłębionego wczuwania się w poruszane problemy i odpowiedzialność za piękno języka wyrażania swoich myśli.

Niewielki fragment *Dniownika* zamieszczonego w tym numerze naszego kwartalnika dużo mówi o jego Autorze. Sam tylko tytuł oznajmia o gniewnym dzienniku pisanym z punktu widzenia wnikliwej osoby mającej rozum i doświadczenia „Starca z gór”, jak niekiedy Profesor mówi o sobie. Przede wszystkim jednak to nadzwyczajna wrażliwość upoważnia go do surowej oceny świata, który okazuje się niepokojąco podobny do ponurej epoki początku lat 30. XX wieku.

Szkic Waldemara Baraniewskiego, również umieszczony na początku tomu, zawiera analizę dokumentacji fotograficznej spotkania grupy osób na tarasie mieszkania dyrektora Centrum Pompidou. Z pomocą tego zestawu zdjęć opowiada historię powiązania postaw poznawczych historyczki sztuki Elżbiety Grabskiej z jej życiem emocjonalnym. Tak oto ujawniona została istota porozumienia łączącego krąg Autorów naszej antologii, a zasadzającego się na intymnym ich powinowactwie. Agnieszka Rosales Rodríguez w sposób godny najlepszych wzorców polskiej literatury XIX i XX w. dokonała interpretacji obrazu Jacka Malczewskiego *Sztuka w zaścianku* i dowiodła bogactwa ideowego dzieła zapomnianego już dziś mistrza malarstwa. Znanca losów polskiej emigracji Jan Wiktor Sienkiewicz również próbuje ocalić pamięć o polskich artystach – tych, których wojenne losy rzuciły w r. 1943 do Kairu i Bagdadu. Dorota Kudelska omawia pokaz dzieł Tadeusza Makowskiego zorganizowany w Wiedniu zimą 1936, a przejawiający dystans wobec ówczesnego narastania nacjonalizmów. Sprawa jest bliska postawie Uczzonego honorowanego w tomie.

W drugiej części zbioru Ryszard Kasperowicz scharakteryzował koncepcje Novalisa, przy czym zwrócił uwagę na myśl, iż język poetycki nie odzwierciedla rzeczy, lecz jest sferą uwalniania sił wszechświata w jednostce. Rozważania te mają szczególnie sens w kontekście zmian w aktywności twórczej prof. Okonia, który z narastającym zdecydowaniem poświęcił się pracy literackiej. Lechosław Lameński postanowił po raz ostatni napisać o Stanisławie Szukalskim, tutaj w kontekście zamierzeń tego artysty mających doprowadzić do powstania szkoły artystycznej opartej na założeniach konkurencyjnych wobec tradycyjnych akademii sztuki. Oprócz wiedzy o poglądach Stacha z Warty tekst ten głosi chwałę niezależności w sztuce, nawet kiedy niezależność ta sięga przesady. Sylwia Świsłocka-Karwot omówiła paradoksy twórczości Zdzisława Jurkiewicza, barwnego mistrza neoawangardy, który w swej twórczości w przedziwny sposób łączył emocjonalność z intelektualizmem. Skojarzenia wybiegające poza temat tej wypowiedzi narzucają się w sposób niemal nieuchronny. Problematyką stylu, ważną zarówno dla prof. Okonia, jak i dwóch poprzednich stuleci, zajął się niżej podpisany.

Trzecia grupa tekstów poświęcona została sztuce XIX i XX w., przez decydującą część życia skupiającej uwagę Profesora. Justyna Bajda, której artykuły z pogranicza sztuk wizualnych i literatury mocno zaznaczyły się w tradycji naszego kwartalnika, opisała sposoby, z jakich pomocą artyści grafiki i malarstwa ilustrowali najbardziej znany tom wierszy Charles’a Baudelaire’a. Szczegółowo omówiła prace belgijskiego artysty Armanda Rassenfosse’a. Również Aneta Grodecka podjęła temat związków sztuki graficznej z literaturą, poddając namysłowi tekę litografii Piotra Potworowskiego odnoszących się do prozy Edgara Allana Poe’go. Gustave Doré był w stanie zilustrować każde dzieło sztuki słowa, lecz ze zmysłem politycznie zaangażowanego reportażysty pokazał także krytyczny wizerunek Londynu. Naszkicowanych przez Dorégo 180 scenom z tego miasta wnikliwy tekst poświęcił w naszym tomie Andrzej Pieńkos. Natomiast Anita Wincencjusz-Patyna z olbrzymim znanstwem napisała o ilustracjach Elżbiety Gaudasińskiej do poezji dla dzieci. Dwuznaczność i niebezpieczny erotyzm obrazu Henryka Siemiradzkiego *Fryne* trafnie odnotowane zostały w prasie satyrycznej przez Jakuba Zarzyckiego. Podniósł on znaczenie takich gazet w badaniach z obszaru historii sztuki, przedłużając refleksje, jakie niegdyś poczynił prof. Okoń w swej pracy na temat pozycji zajmowanych przez krytykę artystyczną w stosunku do malarstwa historycznego.

Michał Haake, którego teksty licznie pojawiały się na łamach naszego kwartalnika, zastanowił się nad rolą ikony Matki Bożej w typie „Znak” w dwóch dziełach Jana Matejki. Maria Poprzęcka w nawiązaniu do motywu „Matki Ukrainy”, opisanego przez Profesora w r. 1992, podjęła się ukazania trwałości fałszywych mitów, reprezentowanych przez przedstawicieli „szkoły ukraińskiej polskiego romantyzmu”. Temat ten powrócił w obliczu zaborczej wojny narzuconej Ukrainie przez Rosję w lutym 2022 i jest dokumentem nieuchronnych filiacji humanistyki z polityką. Znaczenie matki dla artysty, ale w zupełnie innym ujęciu, unaocznia również Krzysztof Stefański w artykule poświęconym Adelajdzie Wiwulskiej i jej pamiętnikowi. Jak wielokrotnie przypominał prof. Okoń, to Mnemozyne, bogini pamięci, była matką Muz, co czyni ją źródłem sztuki.

Na sam koniec nie pozostaje mi nic innego, jak podziękować redaktorom tematycznym tego wyjątkowego numeru, a więc Lechosławowi Lameńskiemu, Anicie Wincencjusz-Patynie i Jakubowi Zarzyckiemu, oraz zachęcić do jego lektury, jak zwykł to czynić prof. Okoń.

Każdy uważny czytelnik rozpozna związki łączące treści artykułów zawartych w tomie z twórczością i osobą honorowanego Profesora. Dalsza refleksja prowadzi jednak do wniosku, iż powtórzenie podobnych relacji nigdy już nie będzie możliwe. *Tempora mutantur et nos mutamur in illis.*

## Editorial

For the past 17 years, an introduction by its originator, founder and editor-in-chief, Prof. Waldemar Okoń, has been published in this section of the "Quart" magazine. Prof. Okoń, who turns 70 this year, is currently retiring, but he is not ending his collaboration with the Institute of Art History. The circle of his colleagues and friends decided to commemorate this occasion by dedicating a special issue of our quarterly to him. What emerged was an extensive collection of articles, or rather a commemorative book, which indicates the uniqueness of the milieu of people and topics generated with the Professor's contribution. This exceptional value consists, among other things, of an ability to empathise in depth with the issues raised and a responsibility for the beauty of the language used to express thoughts.

The small excerpt from *Dniownik* (Diangry) included in this issue of our quarterly tells us a lot about its Author. The title in itself announces an angry diary written from the point of view of an insightful person with the wits and experiences of an "Old Man from the Mountains", as the Professor sometimes referred to himself. Above all, however, it is his extraordinary sensitivity that entitles him to a harsh assessment of a world that turns out to bear a disturbing resemblance to the bleak era of the early 1930s.

Waldemar Baraniewski's sketch, also placed at the beginning of the volume, analyses the photographic documentation of a meeting of a group of people on the terrace of the flat of the director of the Pompidou Centre. With the help of this set of photographs, it tells the story of the link between the cognitive attitudes of the art historian Elżbieta Grabska and her emotional life. The essence of the understanding between the authors of our anthology, based on their intimate affinity, was thus revealed. Agnieszka Rosales Rodríguez interpreted Jacek Malczewski's painting *Sztuka w zaścianku* (Art in a backwater) in a manner worthy of the best models of Polish literature of the 19th and 20th centuries, and demonstrated the ideological richness of the works of the now forgotten master painter. Jan Wiktor Sienkiewicz, an expert on the history of Polish emigration, also attempts to save the memory of Polish artists who were sent to Cairo and Baghdad in 1943. Dorota Kudelska discusses an exhibition of works by Tadeusz Makowski, organised in Vienna in the winter of 1936, which showed a distance from the growing nationalism of the time. The case is close to the attitude of the Scholar honoured in the volume.

In the second part of the collection, Ryszard Kasperowicz characterises Novalis's concepts, drawing attention to the idea that poetic language does not reflect things, but is a sphere for releasing the forces of the universe within the individual. These considerations make particular sense in the context of changes in the creative activity of Prof. Okoń, who devoted himself with increasing determination to literary work. Lechosław Lameński decided to write, for the last time, about Stanisław Szukalski, here in the context of this artist's intentions to establish an art school based on assumptions that would compete with traditional art academies. Besides the knowledge of the views of Stach of Warta, this text proclaims the praise of independence in art, even when this independence reaches exaggeration. Sylwia Świśtocka-Karwot discussed the paradoxes of the work of Zdzisław Jurkiewicz, a vivid master of the neo-avant-garde, who combined emotionality with intellectualism in his work in a unique way. Associations beyond the subject of this statement impose themselves almost inevitably. The issue of style, important both to Prof. Okoń and to the two last centuries, was addressed by the undersigned.

The third group of texts was on 19th and 20th century art, which focused the Professor's attention for a significant part of his life. Justyna Bajda, whose articles on the borderline between visual arts and literature have strongly marked the tradition of our quarterly, described the ways in which graphic artists and painters illustrated Charles Baudelaire's most famous volume of poems. She discussed in detail the work of the Belgian artist Armand Rassenfosse. Aneta Grodecka also addressed the relationship between graphic art and literature, reflecting on a portfolio of lithographs by Piotr Potworowski referring to the prose of Edgar Allan Poe. Gustave Doré was able to illustrate any work of word art, but with the flair of a politically engaged reporter he also showed a critical image of London. In our volume, Andrzej Pieńkos devotes an insightful text to the 180 scenes from this city sketched by Doré. Whereas Anita Wincencjusz-Patyna wrote with enormous expertise about Elżbieta Gaudasińska's illustrations for children's poetry. The ambiguity and dangerous eroticism of Henryk Siemiradzki's painting *Phryne* were aptly noted in the satirical press by Jakub Zarzycki. He raised the importance of such newspapers in art history research, extending the reflections once made by Professor Okoń in his work on the positions taken by art criticism in relation to historical painting.

Michał Haake, whose texts have appeared in our quarterly on numerous occasions, reflected on the role of the "Sign" icon of the Mother of God in two works by Jan Matejko. Maria Poprzęcka, referring to the motif of the "Mother of Ukraine", described by the Professor in 1992, undertook the task of demonstrating the persistence of false myths, represented by the representatives of the "Ukrainian school of Polish Romanticism". This theme has resurfaced in the face of an aggressive war imposed on Ukraine by Russia in February 2022 and serves as a document of the inevitable filiation of the humanities with politics. The importance of the mother for the artist, but in a completely different perspective, is also highlighted by Krzysztof Stefański in his article on Adelaide Wiwulska and her diary. As Professor Okoń has repeatedly reminded us, it was Mnemosyne, the goddess of memory, who was the mother of the Muses, which makes her the source of art. At the very end, I cannot but thank the thematic editors of this exceptional issue, namely Lechosław Lameński, Anita Wincencjusz-Patyna and Jakub Zarzycki, and encourage you to read it, as Prof. Okoń used to do.

Every attentive reader will recognise the links connecting the contents of the articles contained in the volume with the work and person of the honoured Professor. Further reflection, however, leads to the conclusion that a repetition of similar relationships will never again be possible. *Tempora mutantur et nos mutamur in illis.*